

Monika Gała-Walczowska\*

## DETAL ARCHITEKTONICZNY A ZMIENNOŚĆ ARCHITEKTURY DOMU BEZPIECZNEGO

### THE ARCHITECTURAL DETAIL AND CHANGEABILITY OF *SAFE HOUSE* ARCHITECTURE

Architektura domu zrealizowanego w Okrzeszynie to przykład nowatorskiego myślenia o formie architektonicznej i konstrukcji, o funkcji, ale nade wszystko o detalu architektonicznym. Owo nowatorstwo wiąże się z nadrzędną ideą *Domu Bezpiecznego*. Za sprawą detali uzyskano efekt zmienności widoków architektury domu i sposobu aranżacji działki.

*Słowa kluczowe: architektura współczesna, dom jednorodzinny, detal architektoniczny*

The architecture of the house in Okrzeszyn is an example of innovative thinking about the architectural form and construction, about the function, and above all about the architectural detail. This novelty is connected with the overriding idea of *Safe House*. The views of the house and the spatial arrangement of the plot seem to be changeable – this visual effect was achieved by means of the architectural details.

*Keywords: contemporary architecture, single-family house, architectural detail*

„Od chwili, kiedy ornament uznano za zbrodnię zagadnienie detalu architektonicznego nabrało innego sensu” [1]. Myśl zawarta w tezach tegorocznej konferencji kieruje uwagę zarówno na dokonania architektury XX wieku, jak i czasu współczesnego. Jak mówi Peter Zumtor: „detale, jeśli nam się udadzą, nie są dekoracją. Nie odwracają uwagi i nie zabawiają, lecz prowadzą do zrozumienia całości, przynależąc niezbywalnie do jej istoty. W każdym zwartym projekcie

mieszka magiczna siła. Tak jakby ulegało się czarowi w pełni rozwiniętego architektonicznego ciała” [2].

Architektura *Domu Bezpiecznego*, zaprojektowanego w 2004 roku przez Roberta Koniecznego i KWK Promes, a zrealizowanego w latach 2005 – 2009 w Okrzeszynie koło Warszawy, stanowi pretekst do włączenia się w dyskusję o *detalu architektonicznym dziś*.

O charakterze miejsca, w którym postawiono dom rozstrzyga krajobraz nizinny. Miejscowość Okrzeszyn

\* Gała-Walczowska Monika, mgr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Projektowania Architektonicznego.

położona jest bowiem na obszarze Równiny Warszawskiej. Walorem tej lokalizacji jest zarówno bliskość miasta, jak i obecność zieleni: tej naturalnej – lasów i zagajników, jak i tej ukształtowanej przez człowieka – pól uprawnych i sadów. W oddali widoczne są pojedyncze domostwa, które wpisują się pomiędzy przestrzeń natury. Działka, na której postawiono dom ma kształt zbliżony do kwadratu, a powierzchnię około 70 a. Od strony północno-wschodniej graniczy ona z drogą dojazdową. Od tej strony posesję wydzielono murem. Dom postawiono w pobliżu drogi. Takie usytuowanie zapewniło dogodny dojazd, jednakże przede wszystkim było ono podporządkowane nadrzędnej idei – służyło wydzielaniu bezpiecznej, kontrolowanej przestrzeni wejściowej posesji.

Formę architektoniczną domu inspirowała prostopadłościenna bryła. Prostopadłościenną o proporcjach podstawy A do 1,5 A ma wysokość dwóch kondygnacji. Jak tłumaczy autor architekt Robert Konieczny: „bryła jest prostopadłościenną, w którym fragmenty ścian zewnętrznych są ruchome” [3]. Zmienność widoków elewacji uzyskano dzięki przyjętej zasadzie konstrukcyjnej i ruchomym fragmentom ścian, poprzez stosownie zaprojektowane detale architektoniczne.

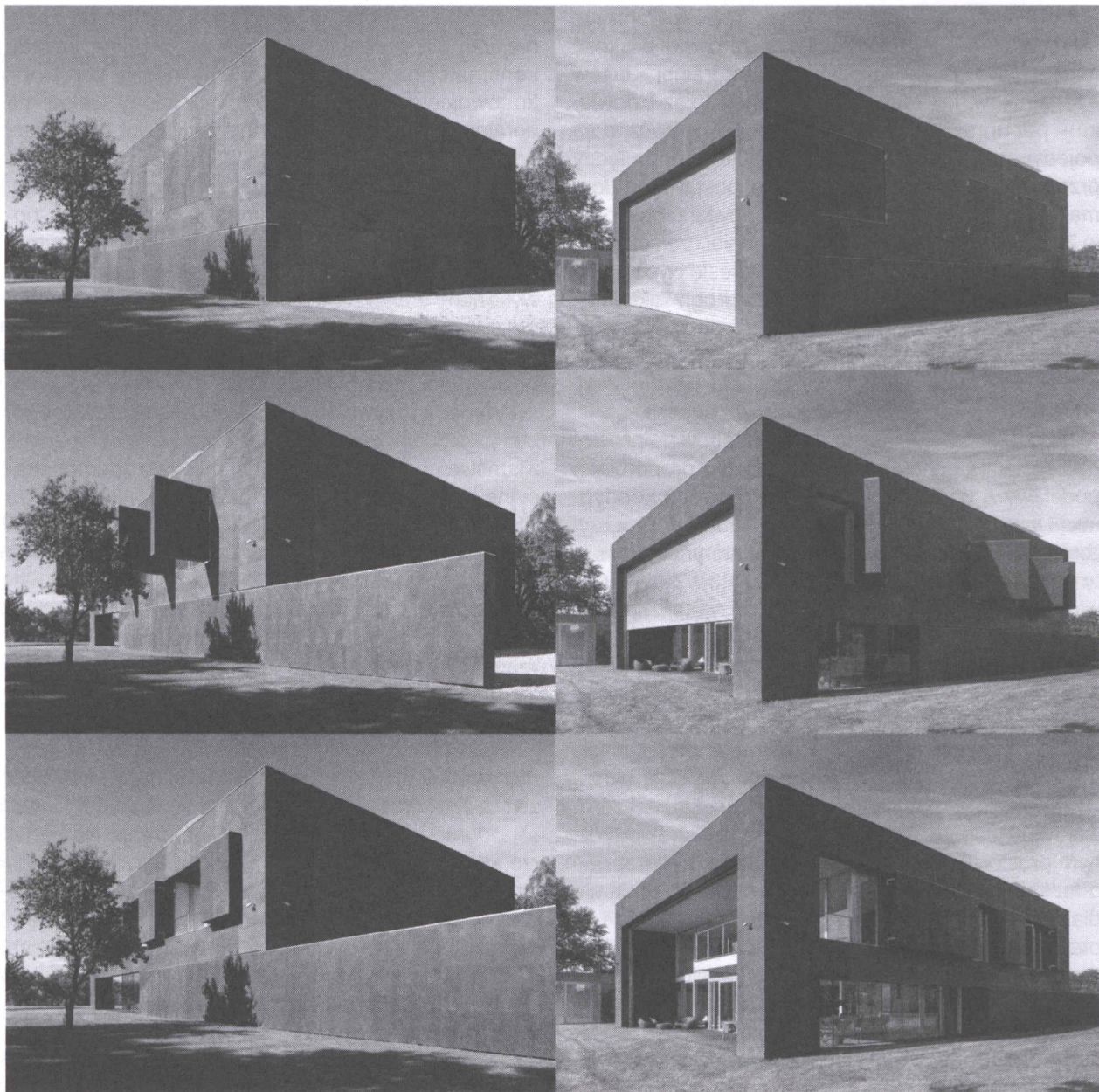
Forma architektoniczna domu może zostać odczytana w dwóch obrazach. Dom może przybrać formę zamkniętej bryły, jak gdyby pozbawionej okien. „Budynek (...) sprawia wrażenie nieprzyjemnej, surowej twierdzy (...). Jest monolitycznym, introwertycznym prostopadłościennym, który trudno podejrzewać o funkcje mieszkalne” [4]. Obraz domu zmienia się diametralnie, kiedy budynek otwiera się na ogród i na otaczający krajobraz. Robert Konieczny akcentuje, iż: „w całym procesie projektowania architektonicznego najważniejszy jest dobry pomysł, idea projektowa. Z niej wynika wszystko: rozwiązanie przestrzenne, forma obiektu, jego funkcja, rozwiązania materiałowe, a nawet detal” [5].

Nadrzędna idea, a wraz z nią koncepcja zmieniającej się elewacji wpłynęła na przyjętą zasadę konstrukcyjną. Żelbetowe ściany nośne przesłonił kratownicowy stelaż stalowy wypełniony wełną mineralną, a licowany okładziną ze sklejki, barwionej na kolor grafitowy. „Docenić należy suspens i isticie barokową iluzję, pozwalające uwierzyć, że elewacje, które w rzeczywistości pokryte są okładziną z pomalowanej na szaro sklejki, to masywne i wytrzymałe betonowe ściany” [6]. Budynek wydaje się być wykonany z tworzywa betonowego. Ze zdumieniem odkrywamy, iż jest to złudzenie i z zaskoczeniem przyjmujemy fakt wykończenia ścian zewnętrznych barwionymi płytami sklejki.

Wypada przywołać słowa Dariusza Kozłowskiego, który wskazuje na architektoniczną fikcję i Wspaniałe Kłamstwo sztuki współczesnej mówiąc: „demonstracyjne ogłoszenie fikcji jako zabawy, a Wspaniałego Kłamstwa jako konwencji jest kolejnym pretekstem dla tworzenia rzeczy. Architektura odbywa podróż w krainę niejednoznaczności, niekonsekwencji, nieoczywistości, chowając się za grubą zasłonę gry, scenograficzności i wszelkich innych zasłon, wszystkiego tego, co demonstracyjnie głosi swoją sztuczność, kierując ironiczny podtekst na rodzaje sztuk, na ich historię, na ogólny stan kultury” [7].

Mobilne fragmenty ścian zewnętrznych – przesłony i okiennice, wielka roleta od strony ogrodowej oraz zwodzona kładka, rozstrzygają o zmienności i owej *scenograficzności* architektury tego domu. Na parterze, na elewacjach bocznych, prostopadłych do drogi, zaprojektowano ruchome przesłony. Przesuwają się one w stronę muru graniczącego z drogą, wyodrębniając dziedziniec wejściowy, nazwany przez autora *buforem bezpieczeństwa*. Na obu poziomach użytkowych wprowadzono okiennice, otwierające się w kierunku prostopadłym do płaszczyzny bocznych elewacji. Detale – ruchome przesłony, okiennice oraz roleta, odsłaniają przeszklone fragmenty ścian: podcienia

*Dom Bezpieczny* w Okrzeszynie, KWK Promes Robert Konieczny, Polska, 2008, zdjęcia: Aleksander Rutkowski  
Safe House in Okrzeszyn, KWK Promes Robert Konieczny, Poland, 2008, photos: Aleksander Rutkowski



w poziomie parteru oraz wycięcie w elewacji ogrodowej. Od strony południowej zaprojektowano szklaną ścianę, o wysokości dwóch kondygnacji. Może ona zostać zamknięta i podporządkowana idei *Domu Bezpiecznego*, gdyż zainstalowano na niej stalową roletę, pozwalającą na całkowite zasłonięcie przeszklenia, a przez to na zabezpieczenie przed nieproszonym gościem czy wzrokową penetracją. Ruchoma, zwodzona kładka komunikuje piętro willi z tarasem, zaplanowanym na dachu pawilonu ogrodowego.

Nowatorskie jest również podejście do zagadnienia funkcji w architekturze tego domu. Program użytkowy rozplanowano na dwóch poziomach. Nie są to wydzielone kondygnacje, lecz połączone przestrzenie wnętrza. Umożliwiło to prostokątne wycięcie w stropie nad parterem, które sprawiło, iż przestrzeń wewnątrz ma wysokość dwóch kondygnacji. Na parterze zaplanowano część rodzinną, zakomponowaną jako jednoprzestrzenne wnętrze, połączone za pośrednictwem przeszklonej przewiązki z pawilonem ogrodowym ustawionym obok domu, a mieszczącym basen. Oba poziomy użytkowe domu komunikują wolno stojące schody o stalowej konstrukcji. Piętro, na którym umieszczono pokoje prywatne, zakomponowano na planie litery U. Taki sposób kształtowania górnej kondygnacji sprawił, iż oba poziomy użytkowe w przestrzeni centralnej zachowują wizualną łączność, a kondygnacja piętra otwiera się na poziom parteru. Wnętrze zwrócono w kierunku południowo-zachodnim, na stronę ogrodową.

Maria Misiągiewicz podkreśla, iż: „gra architektoniczna wytycza myślom pole rozgrywki: o kształty,

kolory, faktury, światła i cienie. Ujawnia coś prawdziwego właśnie dlatego, że to jest gra. Jednak podczas gry objawia się przemiana, imaginacyjne przekształcanie królestwa obrazów. Rzeczywistość na niby zostaje zniesiona, świat utworu staje się heurystyczną fikcją, i w tym sensie jest zabawą w odkrywanie nowych obrazów” [8]. Forma architektoniczna domu jest przykładem *architektonicznej gry*. Za sprawą detali sprawia ona wrażenie teatralnej, a zarazem tajemniczej i zmiennej niczym żywy organizm. Raz jeszcze wypada przywołać słowa Petera Zumtora: „detale mają wyrazić to, czego w określonym miejscu obiektu wymaga zasadniczy zamysł projektu” [9]. A jest nim nadrzędna idea architektoniczna, której istota sprowadza się do prostopadłościennych formy – introwertycznej bryły elementarnej, która może zostać rozrzeźbiona za sprawą ruchomych fragmentów ścian. Ta sytuacja znajduje odzwierciedlenie w słowach Romana Ingardena, który twierdzi, iż dzieło architektoniczne „posiada dwa główne składniki: 1. składnik podstawowy – „obiektywną”, przestrzenną postać (kształt), wyposażoną w takie lub inne jakości estetycznie wartościowe, 2. mnogość wyglądnów (...), poprzez które przejawia się postać przestrzenna, a które same w sobie zawierają również swoiste jakości estetycznie wartościowe” [10]. Zmienność architektury *Domu Bezpiecznego*, owa niejednoznaczność i teatralność formy uzyskana za sprawą przyjętej zasady konstrukcyjnej i mobilnych detali architektonicznych, pozwala sprostać zarówno wymogom bezpieczeństwa stawianym przez inwestora, jak i potrzebie kontaktu z naturą i czerpania z walorów miejsca.

## PRZYPISY

[1] Tezy XII Międzynarodowej Konferencji Naukowej IPA WA PK *Definiowanie Przestrzeni Architektonicznej – Detal architektoniczny dziś*.

[2] P. Zumtor, *Myślenie architekturą*, Kraków 2010, s. 15–16.

[3] R. Konieczny, opis autorski, za: G. Piątek, *Dom Bezpieczny*, *Architektura* 12/2009, s. 64–73.

- [4] M. Duda, *Dom twierdza*, Architektura & Biznes 09/10, s. 66–75.
- [5] T. Wernicki, *Architektura pomysłu*, Sto Journal 2/2007, s. 2.
- [6] M. Duda, *op.cit.*, s. 74–75.
- [7] D. Kozłowski. *7 przypadków architektury*, [w:] Definiowanie przestrzeni architektonicznej 2005. *Co to jest architektura?*, V Międzynarodowa Konferencja Naukowa IPA WA PK, D. Kozłowski, M. Misiągiewicz (red.), Czasopismo Techniczne, z. 11-A/2005, s. 61.
- [8] M. Misiągiewicz, *Architektoniczna geometria*, Kraków 2005, s. 23.
- [9] P. Zumtor, *op.cit.*, s.15–16.
- [10] Ingarden R., *Studia z estetyki*, t. II, Warszawa 1966, s.135.

## BIBLIOGRAFIA

- Misiągiewicz M., *Architektoniczna geometria*, Kraków 2005.
- Ingarden R., *Studia z estetyki*, t. II, Warszawa 1966.
- Zumtor P., *Myślenie architekturą*, Kraków 2010.
- Czasopismo Techniczne, z. 11-A/2005  
Architektura 12/2009  
Architektura & Biznes 09/10  
Sto Journal 2/2007